

Katarzyna Kawa w ćwierćfinale gry pojedynczej w Bogocie

maciej · 2 kwietnia, 2026



Bardzo dobrze radzi sobie na razie w turnieju WTA 250 Copa Colsanitas na kortach ceglanych w Bogocie Katarzyna Kawa (132. WTA). Urodzona w Krynicy Zdroju polska tenisistka po tym jak w pierwszej rundzie gry pojedynczej pokonała w zaledwie 47. minut 6:1, 6:0 Francuzkę Carole Monnet (171. WTA), w rundzie drugiej odniosła spory sukces, po zwycięstwie 6:3, 6:3 eliminując znacznie wyżej notowaną w światowym rankingu Tatjanę Marię (60. WTA, najwyżej w karierze 36. WTA) - Niemkę o polskich korzeniach, m. in półfinalistkę Wimbledonu 2022 w grze pojedynczej kobiet - i jest już w ćwierćfinale singla imprezy w stolicy Kolumbii.

Faworytką meczu w Bogocie była rozstawiona w turnieju z numerem czwartym Tatjana Maria, ale Katarzyna Kawa od początku nie ustępowała przeciwniczce. Na wagę wygranej w secie otwarcia okazały się dwa zdobyte przez Katarzynę Kawę breaki. Najpierw Polka, która w gemie czwartym utrzymała serwis broniąc wcześniej dwa nie następujące bezpośrednio po sobie break-pointy, w następnym gemie przełamała podanie rywalki obejmując w secie prowadzenie 3:2 i korzystny wynik nie tylko utrzymała do końca pierwszej partii pojedynku, ale jeszcze powiększyła przewagę.

Tatjana Maria miała wprawdzie okazje, by co najmniej wrócić gry w secie, ale Katarzyna Kawa obroniła jeszcze dwa break-pointy w gemie szóstym oraz jeden w gemie ósmym, po czym po raz drugi w pierwszej odsłonie pojedynku zdobyła break, set otwarcia zapisując na swoim koncie po wygranej w 40 minut 6:3. Polka okazała się znacznie skuteczniejsza w kluczowych akcjach, bo wykorzystała oba wypracowane break-pointy, podczas gdy Niemka żadnego z pięciu, które miała w trzech gemach serwisowych Katarzyny Kawy.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

W drugiej odsłonie meczu obie tenisistki miały duże problemy z utrzymaniem serwisu, stąd pięć z dziewięciu rozegranych gemów zakończyło się breakami, ale ponowne skuteczniejsza okazała się 33-letnia Polka, która przełamywała serwis przeciwniczki na 2:0, 3:1 oraz 5:3, sama straciła zaś podanie, gdy Niemka odrabiała straty poprawiając rezultat w secie na 1:2 oraz 3:4. Katarzyna Kawa dwukrotnie traciła w secie drugim przewagę breaka, ale po trzecim breaku, gdy prowadząc 5:3 serwowała by zamknąć rywalizację – wygrała własny gem serwisowy do 15 przegrywając tylko pierwszą akcję i meldując się w ćwierćfinale gry pojedynczej turnieju w Bogocie.



Dodać możemy, że Katarzyna Kawa w dotychczasowej karierze tylko czterokrotnie pokonała tenisistkę klasyfikowaną wyżej niż obecnie 60. Tatjana Maria. Polka, finalistka poprzedniej edycji Copa Colsanitas (w finale przegrała z Kolumbijką Marią Camilą Osorio Serrano), wciąż zachowuje szanse by powtórzyć, albo nawet poprawić tamten wynik. Natomiast 38-letnia obecnie Tajana Maria, która w przeszłości dwukrotnie wygrywała turniej w Bogocie – straciła szanse na trzeci w karierze triumf w stolicy Kolumbii.

W meczu i miejsce w półfinale przeciwniczką Katarzyny Kawy będzie 92. w singlowym rankingu WTA Węgierka Panna Udvardy, która w 1/8 finału wygrała w trzech setach 6:0, 2:6, 6:1 z 17-letnią Amerykanką Juliętą Pareją (269. WTA).



KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Ćwierćfinał Katarzyna Kawa – Panna Udvardy – w piątek 3 kwietnia 2026. Planowany początek o godzinie 17 obowiązującego teraz w Polsce czasu środkowoeuropejskiego letniego.

Na koniec przypomnijmy, że w Bogocie występuje również najlepsza obecnie polska deblistka Katarzyna Piter. Rozstawiona z numerem czwartym belgijsko-polska para Katarzyna Piter/Magali Kempen jest w ćwierćfinale i w meczu o awans do półfinału zmierzy się w czwartek 2 kwietnia 2026 z duetem Anna Blinkova/Maria Lourdes Carle (tenisistka rosyjska/Argentyna). Początek nie wcześniej, jak i godzinie 20 czasu polskiego.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/katarzyna-kawa-w-cwiercfinale-gry-pojedynczej-w-bogocie/>